

997 997 997 997

Nie zachowali odstępu

14 października w Ostrzeszowie na al. Wojska Polskiego renault kierowane przez mężczyznę o inicjałach M. B. najechało na tył mazdy. Sprawcę kolizji ukarano mandatem. 18 października do dwóch bardzo podobnych zdarzeń doszło w Ostrzeszowie. Na al. Wojska Polskiego zawiń kierowca opła corys O. A., a poszkodowanym był właściciel skody fabii. Na ul. Piekary natomiast wina leżała po stronie mężczyzny M. S. kierującego oplem astrą, który uderzył w fiata punto.

Bez OC i z obcymi „blachami”

16 października w Rojowie kontroli drogowej poddany został m.in. kierowca seata P. C. Podczas wykonywania czynności służbowych policjanci ujawnili, że auto nie posiada aktualnego OC. Dodatkowo w samochodzie znaleziono tablice rejestracyjne przypisane do zupełnie innego pojazdu. Czynności wyjaśniające w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji.

15 października w Potaśni podczas wykonywania manewru wyprzedzenia kierowca volkswagena golfa doprowadził do zderzenia z innym pojazdem tej samej marki. Sprawcę zdarzenia ukarano mandatem.



15 października na drodze z Doruchowa do Grabowa, w miejscowości Kuźnica Stara, zderzyły się 2 samochody: vw caddy i peugeot partner. Przypuszczalną przyczyną było zjechanie na przeciwległy pas ruchu przez jednego z kierowców, dokładne przyczyny ustalała policja. 1 osobie pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe, straty ok. 15.000zł.

Wymusił honda

16 października w Ostrzeszowie na skrzyżowaniu al. Wojska Polskiego i ul. Piastowskiej honda civic, za której kierownicą siedział M. Ch. wymusiła pierwszeństwo i doprowadziła do zderzenia z daewoo matizem. Sprawca ukarany został mandatem.

Uderzyła sprintera

16 października w Ostrzeszowie na ul. Borek kobieta o inicjałach J. J. w trakcie cofania uderzyła swoim volkswagenem polo w zaparkowanego mercedesa sprintera. Ukarała ją mandatem.

Potrąciła rowerzystę

17 października w Giżycach jadący rowerem mężczyzna został potrącony przez opła vectre kierowanego przez kobietę K. W. Rowerzysta z obrażeniami ciała przewieziony został do ostrzeszowskiego szpitala.

Złodziej w gołębniku

19 października w miejscowości Zajączki doszło do niecodziennej kradzieży. Celem złodzieja stały

się bowiem 22 gołębie pocztowe, których wartość wyceniono na ok. 2 tys. zł.

Uniknął jednej kolizji, spowodował drugą

19 października w miejscowości Turze kierowca hondy prelude P. M. chcąc uniknąć uderzenia w hamujący przed nim pojazd, zjechał na przeciwny pas jezdni i w ten sposób doprowadził do kolizji z nadjeżdżającym z przeciwka peugeotem. Kierowcy obu pojazdów oraz pasażer jednego z nich trafili do szpitala.

Kolizja w Kotowskim

19 października na skrzyżowaniu dróg we wsi Kotowskie ford focus kierowany przez mężczyznę M. K. wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z mitsubishi lancerem. Sprawcę ukarano mandatem.

Golfem do rowu

20 października w Ligocie volkswagen golf kierowany przez mężczyznę o inicjałach L. W. na prostym odcinku drogi zjechał nagle na pobocze, a następnie do przydrożnego rowu. Kierowca i pasażer przewiezieni zostali do szpitala.

Będzie przecinał i zagęszczał?

21 października na jednej z prywatnych posesji w Olszynie pojawił się złodziej. Jego łupem padły narzędzia elektryczne: przecinarka stihl do kamieni i zagęszczarka wicker. Straty oszacowano na ok. 18.400zł.

Nietrzeźwi na drogach powiatu

17.10. Mikstat, 18-letni kierujący motorowerem hensim Patryk J., 0,15 miligrama/l (ujawniono też, że pojazd nie jest zarejestrowany i ubezpieczony)

17.10. Kobyla Góra, kierowca fiata uno Krzysztof N., pobrano od niego krew do badań (mężczyznę zatrzymano po tym, jak cofając uderzył swoim autem w Citroena berlingo)

20.10. Kobyla Góra, pl. Wiosny Ludów, kierowca volkswagena golfa Piotr S., pobrano od niego krew do badań (mężczyzna uderzył swoim autem w przydrożne drzewo)

20.10. Ostrzeszów, kierowca renault 21 Marcin C., pobrano od niego krew do badań.



zapraszamy
pn. - pt. 10.00 - 20.00
sobota 10.00 - 15.00

ul. Powstańców Wlkp. 12
63-500 Ostrzeszów
tel. 788 58 78 58



15 października w Bierzowie doszło do kolizji z udziałem renault laguny. Przypuszczalną przyczyną była nadmierna prędkość na łuku drogi. Osób rannych nie było, straty ok. 7.000zł.

998 998 998

Niebezpieczne konary

15 października do straży wpłynęła informacja o nadłamanym konarze drzewa nad budynkiem leśniczówki w miejscowości Aniołki. Na miejsce udał się podnośnik hydrauliczny oraz ratownicy z pilarkami. Kilka dni później w tej samej okolicy nadłamy konar drzewa zawisł nad linią telefoniczną.

Wypadki i kolizje

18 października straż otrzymała zgłoszenie o potrąceniu rowerzysty przez opła astrę w miejscowości Giżyce. Osobę ranną pogotowie przetransportowało do szpitala. Przyczynę ustala policja.

20 października w Giżycach, na drodze wojewódzkiej nr 449 doszło do zdarzenia z udziałem osoby pieszej. Po przybyciu na miejsce okazało się, że osobie, która znajduje się na poboczu, pomocy udziela już pogotowie. Prawdopodobną przyczyną było po-

trącenie, przez pojazd, który oddalił się z miejsca zdarzenia – sprawą zajęła się policja.

Ogień w kominie

20 października w Pałacach, w jednym z budynków zapaliły się sadze w kominie. Na szczęście nikt nie ucierpiał, nie odnotowano również strat.

Znow płama

20 października w Grabowie usunięto plamę oleju z jezdni. Jak zawsze w tego typu akcjach, niezbędny okazał się odpowiedni sorbent.

Pożar w kotłowni

21 października w Kuźnikach palilo się w kotłowni jednego z budynków mieszkalnych. Przypuszcza się, że przyczyną było zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty na szczęście nie okazały się zbyt duże (ok. 100zł) – spaliło się 2m przewodu elektrycznego oraz nadpaliło się drewno.

Rob.

KTO ODNALAZŁ ZAGINIONE DZIECKO?

Kilka tygodni temu na łamach „Czo”, w dziale 998 ukazała się krótka informacja o zaginięciu, a następnie odnalezieniu kilkulatniego chłopca. Pani Krystynie, naszej czytelniczce, informacja wydała się niezbyt ścisła, więc postanowiła powiedzieć, jak było naprawdę. Działo się to w okolicach Szklarki Myślniewskiej. Błąkającego się malca odnalazł p. Leszek i przyprowadził do mieszkających w pobliżu pp. Sz. Oni zgodzili się zaopiekować chłopcem i zaprowadzić do rodziców. Okazało się, że nie jest to proste, bowiem dzieciak nie pamiętał imienia ani nazwiska, nie wiedział też, skąd przyszedł. Zmoczonego, zziębniętego chłopca przebrano i zaczęto szukać jego rodziców. W tych poszukiwaniach znaczący udział miał syn p. Krystyny – Mariusz, który przez dwie godziny jeździł po okolicznych drogach i duktach leśnych, dopytując się, czyje to dziecko. Dowiedział się, że w ośrodku „Polonia” było wcześniej wesele i być może malec oddalił się stamtąd. Telefon na policję potwierdził, że właśnie ktoś z gości ośrodka zgłosił

zaginięcie dziecka. Gdy sprawa się wyjaśniła, pozostało tylko pojechać do „Polonii” i oddać malca pod opiekę czekających tam rodziców.

Powracamy do tej sprawy, bo dobrze, gdy nawet po pewnym czasie, zyskuje coś bardziej prawdziwy wymiar. (k)

UWAGA!!!

W nocy z soboty na niedzielę (28/29 października) nastąpi zmiana czasu.

Przestawimy zegarki o godzinę do tyłu z 3 na 2.

Prokurator i sąd**Wypadek w FCB – śledztwo jest kontynuowane**

Prokuratura Rejonowa w Ostrzeszowie kontynuuje śledztwo w sprawie śmiertelnego wypadku przy pracy w Fabryce Ceramiki Budowlanej w Ostrzeszowie. Bezpośrednio po zdarzeniu dokonano czynności na jego miejscu, przesłuchano w charakterze świadków osoby dysponujące wiedzą na temat okoliczności związanych ze zdarzeniem. Po skompletowaniu materiału dowodowego powołany został biegły z dziedziny BHP. Po opracowaniu przez niego opinii, w oparciu o jej ustalenia, możliwe będzie podjęcie decyzji odnośnie dalszych działań.

Rob.

Weterynarz stanął przed sądem

Przypomnijmy: 2 kwietnia br. mieszkaniak Olszyny poprosił weterynarza o przyjazd do jego psa, 3-letniego owczarka niemieckiego, twierdząc, że zwierzę ma zmiany skórne, jest chory i wymaga leczenia. Wieczorem, Józef D. - weterynarz, przyjechał na miejsce, dał psu zastrzyk i go uspił. Po tym właściciele zwierzęcia powiadomili policję.

Sprawa trafiła do sądu, weterynarz ma zarzut z art. 35, ust. 1, ustawy o ochronie zwierząt. W miniony piątek odbyła się pierwsza rozprawa, przesłuchani zostali świadkowie. Lekarz nie przyznał się do winy, twierdzi, że zrozumiał, iż właściciel psa prosi go wyraźnie o uspienie zwierzęcia. Kolejna rozprawa 31 października.

Rob.

P.H.U. AUTO HIT

Pełna oferta również na:
www.autohit-ostreszow.gatka.pl



transport samochodów osobowych (1.5 tony)

pomoc drogowa (3.2 tony – 4 samochody)

skup – sprzedaż – zamiana samochodów (za gotówkę, kredyty samochodowe)

wypożyczalnia lawet

Ostrzeszów, ul. Wojska Polskiego 46
tel./fax 062/ 730-17-16; 0665 454 543